

Mniej karpia?



Mniej karpia?

Morski Instytut Rybactwa oraz Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej pośrednio potwierdzają, że kampania promocyjna "**Pan Karp**" przynosi pierwsze skutki. Konsumpcja karpia znów powoli rośnie. Ryby spod znaku "**Pan Karp**" są coraz chętniej kupowane i zabiegają o nie klienci indywidualni i znane sieci sklepów wielko-powierzchniowych.

Kończą się odłowy karpia. Sygnały płynące z gospodarstw rybackich wskazują, że w 2009 roku odłowimy mniej karpia niż w latach poprzednich. Również import żywego karpia z uwagi na cenę euro, nie będzie wysoki. Czy polscy hodowcy sprostają świątecznym zamówieniom? Wszak karpia na wigilijnym stole nie może zabraknąć.



Jesienny odłów karpia w Gospodarstwie Rybackim w Rytwianach

